

**UCHWAŁA NR 407/XXXIX/2010  
RADY POWIATU NOWOSĄDECKIEGO**

z dnia 21 maja 2010 r.

**w sprawie nadania odznaki honorowej – „Zasłużony dla Ziemi Sądeckiej”.**

Na podstawie Uchwały Nr 371/XXXVII/2010 Rady Powiatu Nowosądeckiego z dnia 26 marca 2010 w sprawie ustanowienia i określenia zasad przyznawania odznaki honorowej - "Zasłużony dla Ziemi Sądeckiej" i po uzyskaniu pozytywnej opinii Kapituły odznaki honorowej "Zasłużony dla Ziemi Sądeckiej", Rada Powiatu Nowosądeckiego uchwala, co następuje :

§ 1. Za szczególne osiągnięcia i zasługi dla Powiatu Nowosądeckiego nadaje się odznakę honorową - "Zasłużony dla Ziemi Sądeckiej" **Panu Celestynowi Żeliszewskiemu.**

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Powiatu Nowosądeckiego.

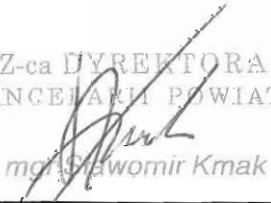
§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.



Wiceprzewodniczący Rady  
Powiatu Nowosądeckiego

**Jerzy Górka**

Z-ca DYREKTORA  
KANCELARII POWIATU



mgr Sławomir Kmak

**Uzasadnienie**  
**do Uchwały Nr 407/XXXIX/2010**  
**Rady Powiatu Nowosądeckiego**  
**z dnia 21 maja 2010 r.**  
**w sprawie nadania odznaki honorowej „Zasłużony dla Ziemi Sądeckiej”**  
**Panu Celestynowi Żeliszewskiemu**

Celestyn Żeliszewski jest mieszkańcem Librantowej. Mieszkańcom Sądeckizny znany przede wszystkim jako bohater wydarzenia, które miało miejsce w maju br. Narazając swoje życie ocalił dwójkę młodych Sądeczian. Sam przy tym uległ bardzo groźnym oparzeniom i teraz walczy o życie. Pan Celestyn doskonale wiedział, że to śmiertelne niebezpieczeństwo. Był świadom tego, że za chwilę może nastąpić wybuch. Tak też się stało. Mimo bólu płonących dłoni, włosów i potwornego żaru nie przestał ratować ludzi. Rzucił się na trawę, by zgasić. Wstał, wiedział, że liczy się każda sekunda. W karcie medycznej lekarze z Nowego Sącza zapisali, że Pan Celestyn ma poparzenia II i III stopnia. Jego twarz była cała czerwona i obrzęknięta. Ma poparzone niemal 20 procent ciała i drogi oddechowe. Uszkodzona została skóra i jej głębsze warstwy. Rannego przetransportowano do szpitala w Nowym Sączu, a następnie śmigłowcem do Siemianowic Śląskich. Nie ma słów, które mogłyby opisać cierpienie poparzonego człowieka.

Ludzie, którzy znają Pana Celestyna podkreślają, iż jest to człowiek zawsze pogodny i uprzejmy. Cieszy się powszechnym uznaniem i szacunkiem. Nigdy nie odmawia pomocy potrzebującym. Służy pomocą zawsze, gdy tylko zaistniała taka potrzeba. Bohaterska postawa, z jaką Pan Celestyn dokonał akcji ratowania ludzi z płonącego samochodu, stawia Go w gronie osób szczególnie zasłużonych dla społeczności lokalnej.

Wniosek o przyznanie Odznaki Honorowej „Zasłużony dla Ziemi Sądeckiej” dla Pana Celestyna Żeliszewskiego został złożony przez Kapitułę Odznaki Honorowej.